

Z CYKLU PASJONACI

Od partyzanta do leśnika

Jan Suder o lesie może opowiadać godzinami. Pasją do przyrody zaraził się od swojego ojca, który przez kilka lat mieszkał w lesie. - *Las chronił mojego ojca i żywił go* - mówi Jan Suder.

Jan Suder - leśnik z zawodu i z zamiłowania. Pasją do przyrody zaraził się od swojego ojca Jana - partyzanta z czasów II wojny światowej. W lesie znanego pod pseudonimem „Milczek”. - *Las chronił mojego ojca i żywił go* - mówi Jan Suder. Na wspólnych rozmowach spędzali wiele godzin. - *Przez to, że mój tato się ujawnił, to ja miałem kłopoty z dostaniem się do liceum nr 8 Adama Mickiewicza w Poznaniu. A potem mi nie chcieli dać za pracę zawodową jakiejś tam blachy czy medalu, bo życiorys... A co jestem*

rozpoczął swoją pracę zawodową. - *Niech sobie pani wyobrazi. Mieszka pani w Poznaniu, w Wielkopolsce. Nagle znajduje się pani w puszczy zielonej pod Ostrołęką w Puszczy Kurpiowskiej, gdzie prawie wszyscy wierzą w zabobony* - opowiada. Przez dwadzieścia lat mieszkał i pracował w Długosiodle. - *Tam w lesie jest przepiękne miejsce pamięci - pomnik pod Pecynkami. Nie było wskazane, aby Lasy Państwowe dbały o pomnik Armii Krajowej. Ale dowiaduję się, że co roku przyjeżdżali*

Uważam, że łatwiej będzie nam nauczyć się historii, jeśli będziemy ją znać. (...) Nasz język polski bardzo ubożeje. (...) Okazuje się, że gdziekolwiek się pojedzie i powie się o grzybach „zielonki”, „pieprznik jadalny”, „członek”, to nikt nie będzie wiedział, co to jest. A czy nie warto wziąć i spisać ten język, to przecież jest nasza kultura, bogactwo - podkreśla Jan Suder. Radzi też, aby zwracać uwagę na kapliczki, które wiszą na drzewach przydrożnych. Uważa, że warto byłoby spisać ich historię. - *Wszystko za chwilę zginie. (...) Niech dziadkowie swoim wnukom przekażą te informacje, tak jak mój dziadek opowiadał mi o I wojnie światowej, co on robił, gdzie przebiegała granica, co on przemycał. To jest kapitalna rzecz* - twierdzi. Zapewnia, że w lesie jest bezpieczniej niż na ulicy w dużym mieście.

Zaraża pasją wnuka

Jan Suder mimo swoich obowiązków zawodowych dbał o to, aby to, co usłyszał od swojego ojca, przekazać także swoim dzieciom. - *Robiłem wszystko, aby w każdą sobotę zabierać dzieci na wycieczki rowerowe. A zimą bieg na nartach, pływanie i wyjazdy. (...) Z dorosłym synem pojechałem na Ukrainę. Dużo rozmawialiśmy. Jestem dumny, że moje dzieci skończyły moją uczelnię, tylko różne wydziały. Nie wiem, czy mogą być z tego dumny, że syn kultywuje tradycję. Jest w przepięknym miejscu, zajmuje się ogrodem w ośrodku studiów teatralnych w Gabienicach. Jest tam podobnie jak w Gołuchowie* - podkreśla. Swoją pasją do przyrody zaraża też wnuka. - *Chodzimy do parku, ja mu nie opowiadam, a jedynie odpowiadam na pytania. Okazuje się, że jak idziemy do parku, to dochodzi do przeżabawnych sytuacji. (...) W parku znalazł owada oleicę. Po dwóch tygodniach pojechałem do Niemiec na wykład edukacyjny i Niemiec pokazuje oleicę i nikt z Polaków nie wiedział, a Suder mówi: „oleica”. Później mówię do wnuka: widzisz, jak mi pomogłeś* - wspomina.

Nie poluje

Mimo że jest leśnikiem i wie prawie wszystko o myślistwie nie uczestniczy w polowaniach. Podkreśla, że nie jest normalne, aby leśnik nie strzelał do zwierząt. - *Jestem chyba wyjątkiem. Nie mam pamiętek w postaci wypchanych zwierząt. Mam jedynie to, co znalazłem* - zapewnia. Dodaje: - *Moje dzieci powiedziały mi, że jak będę polował, to nie chcą mnie znać i ja nie poluję*. Podkreśla jednak, że on za 25-lecie swojej pracy dostał dubeltówkę. - *Ale przepisy się zmieniły i broń trzeba było nawiercić, żeby nie strzelać. (...) Mam pamiętkę, wisi na ścianie* - mówi.

ANETTA PRZESPOLEWSKA



Przypominamy o konkursie „Szukamy kapliczek”

Jeszcze tylko do końca kwietnia

Przypominamy Naszym Czytelnikom o ogłoszonym jesienią ub. roku regionalnym konkursie pod patronatem „Gazety Jarocińskiej”. Termin nadsyłania zdjęć mija 30 kwietnia. Zachęcamy wszystkich do wzięcia udziału w naszym przedsięwzięciu.

Poniżej regulamin konkursu.

(red)

„Szukamy kapliczek”

- Celem konkursu jest odszukanie oraz opisanie kapliczek (nadrzewnych i wolno stojących), krzyży oraz miejsc kultu religijnego występujących na terenie Nadleśnictwa Jarocin.
- W konkursie może wziąć udział każda osoba, która wykona: zdjęcia kapliczki (lub kapliczek), krzyży oraz miejsc kultu religijnego, szczegółowo opisze, co przedstawia zdjęcie, poda dokładną lokalizację obiektu przedstawionego na zdjęciu.
- Termin nadsyłania prac: do **30 kwietnia 2008 r.**
- Rozstrzygnięcie i przyznanie nagród przez Komisję Konkursową - do **16 maja 2008 r.**
- Do uczestnictwa w konkursie kwalifikuje przesłanie dowolnej ilości zdjęć, spełniających warunki pkt. 2, na papierze fotograficznym w formacie 13 x 18 cm oraz na płycie CD, opatrzonych imieniem, nazwiskiem, miejscem zamieszkania i wiekiem autora, wraz z oświadczeniem podanym niżej, na adres: Nadleśnictwo Jarocin, ul. Kościuszki 43, 63-200 Jarocin.
- Wszelkie dodatkowe informacje o konkursie można uzyskać pod numerem tel. (0-62) 747-23-19 (Rafał Biernacik).
- Werdykt Komisji Konkursowej zostanie podany do publicznej wiadomości, w mediach, prasie leśnej i na stronie internetowej Lasów Państwowych.
- Przewiduje się jedną nagrodę główną oraz dwa wyróżnienia, które zostaną wręczone laureatom przez Nadleśniczego na specjalnie zorganizowanej uroczystości w miesiącu maju 2008 roku.
- Postanowienia końcowe: organizatorzy konkursu zastrzegają sobie prawo modyfikacji podziału nagród, od postanowień Komisji Konkursowej nie przysługuje odwołanie, nadesłane prace konkursowe przechodzą na własność organizatora konkursu, prawa materialne do publikacji nadesłanych zdjęć konkursowych przechodzą na własność Nadleśnictwa Jarocin.

Treść oświadczenia:
(miejscowość, data)

Oświadczenie

Ja (imię i nazwisko autora zdjęć lub jego prawnego opiekuna), zam. (adres), oświadczam, że jestem autorem/ prawnym opiekunem autora/* zdjęć nadesłanych wraz z tym oświadczeniem na konkurs „Wieści z lasu”, ogłoszonym 26 października 2007 r. Jednocześnie zgadzam się na wykorzystanie powyższych fotografii przez Nadleśnictwo Jarocin w publikacjach i wystawach, jedynie pod warunkiem opatrzenia zdjęć imieniem i nazwiskiem autora, i nie będę w przyszłości rościć z tego tytułu żadnych praw.
(czytelny podpis)
*niepotrzebne skreślić

Informacja dla odbiorców surowca drzewnego

W związku z zaburzeniami realizacji umów zakupu drewna w I kwartale br., Nadleśnictwo Jarocin informuje, że wnioski o przesunięcie terminu zakupu będą załatwiane pozytywnie.